

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ popoł. Rękoписów Redakcja nie swiera. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odroczkami do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—30 gr., za mm. Jednostop., ogłoszenia mieszkalniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za strażeniowe miesięcznie 25%, za strażeniowe 100%, samolotowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% smutka. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio linijowy, za tekstem 10-cio linijowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Powstanie Styczniowe w oczach współczesnych.

Zyjemy dziś w tem szczęśliwym położeniu, że na zbrojne wysiłki, przedsięwzięte w stulecie niewoli, spojrzą już możemy wyłącznie z perspektywy historycznej. Ziścieli się bowiem utęsknienia Tadeusza Kościuszki, Henryka Dąbrowskiego, Piotra Wysockiego, Romualda Traugutta: Polska jest wolna i niepodległa. Jest nią, bo po szeregu nieudanych prób wywalczenia wolności i niepodległości przyszła ostatnia, ukoronowana powodzeniem, bo po najszlachetniejszych, lecz nieszczęśliwych wskrzesicielach idei niepodległości przyszłi szczęśliwy: Józef Piłsudski, wodzący swych żołnierzy do zwycięstwa.

Jakże inne uczucia i myśli wлады społeczeństwem przed rokiem 1914 gdy święcono rocznicy czy to Insurekcji Kościuszkowskiej, czy wojen napoleońskich, czy wojen polsko-rosyjskiej roku 1830, czy „wiosny ludów” roku 1848, czy powstania styczniowego. Trzeba się głęboko wmyśleć i wczuć w te czasy, by zrozumieć dwoistość, a nawet rozbieżność ówczesnego społeczeństwa polskiego na dwa obrazy: jeden, który przerażony niepowodzeniem — upadał na duchu i krzyczącymi poglądami, zwalczając stanowcze myśli zbrojnego czynu; drugi, który nigdy nie rezygnował z walki orężnej dla odzyskania bytu państwowego.

Tę dwoistość śledzić możemy przez cały wiek XIX-ty. Widzimy ją wyraźnie od r. 1794 do r. 1914. Ale z największą plastycznością i wyrazistością występuje ona na przestrzeni lat pięćdziesięciu, przegradzających powstanie styczniowe od ostatniego czynu zbrojnego: wkroczenia Legionów Piłsudskiego w wir wojny światowej.

Ocena powstania styczniowego w tym okresie przechodzi zmienną ewolucję. Kleśka ruchu państwowego, który uległ przemocy, a równocześnie zobojętnienie Europy wobec sprawy dwóch orientacji: „pozytywizmu” i „ugody”. Pozytywni stanęli na stanowisku, że tylko t. zw. „praca organiczna” jest wskazana po tylu krwawych i nieudanych próbach wywalczenia wolności Polski, że na gruzach „mrzonek” niepodległościowych trzeba zbudować dzieło gospodarczej pomysłowości, wytworzyć typ inżyniera, kupca, przemysłowca, działacza społecznego — i to najlepiej zaasekurując społeczeństwo przed zakusami wynaradawiającymi zaborców. Druga orientacja szła w kierunku ugody, trójlojalizmu, pogodzenia się z faktem do konanym utraty niepodległości, a zdo bywania przez uległość wobec potęg zaborczych pewnych praw, jak np. ciastną w swym zakresie autonomię, czy swobody religijne lub językowe.

Obie te orientacje — a więc i pozytywizm i ugody kierunek, — aby wylegitymować wobec szeroki warstw swe racje, musiały ustosunkować się nie tylko negatywnie, ale i wręcz wrogo do idei powstańczej. Sferowały więc takimi określeniami jak „szaleńcy” lub nawet „zbrodniarze”; umniejszały wartość czynu zbrojnego i osobistości historycznych, które rozwijały w okresie rozbiorów sztandar idei niepodległościowej. Co najwyżej godziły się obie te orientacje na tani sentyment rocznicowy, pozwały dzieciom uwielbiać bohaterów powstańczych — ale odsądzały ich od rozumu, od pozytywnego wpływu na losy narodu i kraju.

Jednak nie zdołała ta ideologia za sypać źródeł entuzjazmu dla wolności, ani zniszczyć posiewu idei niepodległości, w kilku powstaniach uży-

niającego nią ziemie polskie. Mimo potężną falę oportunistów i rezygnacji w dziesięciolecie przed wojną światową do dogmatu niemal podniesiono przez endecję — idea niepodległości utworowała sobie drogę do serc tej młodzieży, którą wychował i której wskazał cele wielkie Józef Piłsudski.

Dziś tedy już inaczej zupełnie spoglądamy na wysiłki zbrojne okresu niewoli, dziś odrzucamy zupełnie te kryteria, które narzucała pokoleniom przedwojennym wielopostaciowa ugoda; dziś przeprowadzamy gruntowną rewizję poglądów na bohaterów powstania; dziś uświadomiamy sobie, że t. zw. „kleśki” nie były wcale — jak nam tłumaczył Dmowski — nieszczęściem dla Polski, a zaczynam, który nie pozwołał zamrzeć przez przeszło 100 lat

Obchód Powstania Styczniowego w Warszawie.

WARSZAWA, (PAT). — Dziś w przedmiotu 71-roczyca powstania styczniowego odbyło się w Warszawie szereg uroczystości. Rano w sali Rady Miejskiej odbyła się uroczysta akademja, urządzona przez Legion Młodych — Związek Pracy dla Państwa Okręgu Warszawskiego. Na akademji obecni byli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, postowie i senatorowie, szereg organizacji oraz młodzież szkolna i przedstawiciele T-wa Przyjaciół Weteranów z roku 1863. Po akademji obecni na niej udali się do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie weterani 1863 roku złożyli wieniec z napisem: „Weterani 1863 roku — Nieznanemu Żołnierzu”.

Następnie wszyscy przyłączyli się do ogólnego pochodu, wyruszającego z placu Józefa Piłsudskiego do krzyża Traugutta, na stokach Cytadeli. Na czele pochodu kroczyła kompanja Związku Strzeleckiego, dając oddziały kolejowego przysposobienia wojskowego, Federacji PZO, poczy stowarzyszenia organizacji zrzeszonych w Polskiej Związku Obronców Ojczyzny, następnie Związek Legionistów, weterani 1863 roku, delegacje wielu stowarzyszeń i organizacji. Po ztem w pochodzie liczy udział wzięli młodzież szkolna ze szkołami i tłumy publiczni.

Pod krzyżem Traugutta, po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego, przemówił gen. Roman Górecki, prezes Federacji PZO. Nawiązując do wspomnień z przed 70 laty, gdy na stokach Cytadeli powieszono został Traugutt i jego towarzysze — gen. Górecki powiedział: „Przybył tu towarzysze broni tamtych straconych przed 70 laty i przyszliśmy my, to szczęśliwe pokolenie, któremu dane było ze słabnących rąk powstańców styczniowych przyjąć sztafetę wolności i pod wodzą Marszałka Piłsudskiego donieść ją do wolnej Polski”. W zakończeniu, mó-

Wersja o bliskiej koronacji Pu-Yi na cesarza Mandżuków zdobywa coraz większą popularność. Reprodukujemy widok siedziby przyszłego władcy. Jest to nowowzniesione po proklamowaniu państwa Mandżuków, miasto Hsingking.

Znowu „specje” na ławie oskarżonych.
PARYŻ (PAT). Moskiewski korespondent dziennika „Excelsior” donosi, że w najbliższym czasie należy oczekiwać nowego procesu sabotażowego w Sowieciech. Tym razem chodzi o przedstawicieli T-wa motorów zagranicznych, które wykonywały kontrolę ilości i jakości towarów, wywożonych z Rosji zagranicę. Aresztowano już głównego dyrektora tego towarzystwa na Rosję, Belgijczyka, inż. Bernarda oraz 5 innych cudzoziem-

Cień Stawiskiego.
PARYŻ (PAT). — Przewodniczący Unji Narodowej Komitantów Francuskich Rossignol ustąpił ze swego stanowiska. Nazwisko Rossignola umieszczone było na liście członków rady nadzorczej jednego z towa-

zawców, zatrudnionych z ramienia tego T-wa w portach nad morzem Czarnym.

Zaareztowani wraz z 20 innymi osobami postawieni będą w stan oskarżenia pod zarzutem korupcji urzędników sowieckich i aktów sabotażu oraz szpiegostwa ekonomicznego. Po nadto obwinia się wymienionych wyżej o usiłowanie podpalenia i uszkodzenia jednej z sowieckich łodzi podwodnych.

Otwarcie Wystawy Sztuki Polskiej w Rydze

RYGA, (PAT). — W niedzielę odbyła się w Rydze uroczystość otwarcia Wystawy Współczesnej Sztuki Polskiej. Na gmachu Muzeum Miejskiego, gdzie urządzona została Wystawa powiewały flagi o barwach lotewskich i polskich. Około godziny 11 przybywał zaczęli goście, wśród których był marszałek Sejmu Kalnins, członekowie rządu z premj. Blodniekiem, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z dziekanem posłem Szwecji oraz nuncjuszem apostolskim Cooehlinem, przedstawiciele armji z głównodowodzącym gen. Poniksem oraz liczni przedstawiciele kół naukowych, sztuki, prasy i miejscowego społeczeństwa. Licznie również zgromadziła się kolonja polska. Sztukę polską reprezentowali: rek-

tor Pruszkowski oraz profesorowie Slen-dziński, Jarocki i Borowski. Przybywających gości witali w hallu członkowie Komitetu Honorowego, na czele z posłem Rzeczypospolitej Polskiej Beckowiczem, prezesem T-wa Lotewsko — Polskiego Skujeniekiem i prezydentem Rygi Celminszem.

O godz. 11.20 przybył wraz z małżonką honorowy protokol w Rydze, Prezydent Państwa Kwiesis. W sali rzeźb, wobec Prezydenta Państwa i zgromadzonych gości, pierwszy PRZEMÓWIŁ PREZES SKUJENIEKS, podkreślając, że Wystawa Polskiej Sztuki Współczesnej, zakrojona na tak szeroką skalę, wzbudziła bezwzględnie wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa lotewskiego, przyczyniając się do dalszego zbliżenia kulturalnego obu narodów i państw. Przemówienie swe p. Skujenieks zakończył słowami podziękowania pod adresem Prezydenta Państwa za objęcie protektoratu nad Wystawą i obecność na uroczystości otwarcia. — W specjalnie gorących słowach p. Skujenieks dziękował posłowi Rzeczypospolitej Beckowiczowi, za jego czynny udział i okazaną pomoc w organizowaniu Wystawy.

Z kolei ZABRAŁ GŁOS POSEŁ RZECZYPOSPOLITEJ BECKOWICZ, zaznaczając, że otwarcie Wystawy Polskiej Sztuki Współczesnej, po raz pierwszy w tak szerokim zakresie urządzonej w Rydze, stało się bardzo ważnym etapem w rozwoju stosunków między państwem i narodem polskim a państwem i narodem lotewskim. Język twórca artystycznej — mówił p. minister — łatwiej otwiera dusze i serca każdego narodu. Przemówienie na dzisiejszej Wystawie polskiej twórczość artystyczna doby powojennej rozpoczęła na tymczasem jeszcze zgłizszych poźogi wojennej, by w oparciu o tradycje artystyczne z przed stuleci tworzyć nowe życie duchowe i kulturalne. Minister Beckowicz podziękował następnie p. Prezydentowi Państwa za zaszczyt, który okazał lotewskiemu i rządowi miasta Rygi za okazanie pomocy przy urządzeniu Wystawy. Towa rzystwa Zbliżenia Polsko — Lotewskiego, za rzucenie i zrealizowanie tej doniosłej inlejtawy.

Przemówienie swoje zakończył p. minister Beckowicz wyrażeniem nadziei, że Wy-

Pożegnanie min. Paul-Boncoura z min. Beckiem.

PARYŻ (PAT). Saint Brice podaje w „Le Journal”, że przy pożegnaniu z ministrem Beckiem Paul Boncour miał powiedzieć: „Następna rozmowa odbędzie się w Warszawie”. Słowa te — zdaniem publicysty — świadczą o niedalekim terminie podróży francuskiego ministra spraw zagranicznych.

+ 104° F.
LONDYN, (PAT). — Z Buenos Aires (Argentyna) donoszą o niezwykłych upałach, jakie tam panują. Gorąca dochodzi do 104 stopni według skali Fahrenheita. Zanotowano liczne wypadki porażenia słonecznego.

Projekt instytucji urzędniczej na wzór Izby Przemysłowo-Handlowych.

Nowa ustawa uposażeniowa na kongresie pracowników państwowych.

WARSZAWA (Pat). W sali związku handlowców w Warszawie obradował kongres pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych zwołany przez Centralną Radę Pracowniczą. W związku z wprowadzeniem w życie od 1 lutego r. b. nowej

ustawy uposażeniowej pracowników państwowych. Na obradach obecni byli przedstawiciele ministerstwa skarbu, m. in. wiceminister Jędrzejewicz i dyrektor departamentu budżetowego p. Nowak.

P. ŁOPUSZAŃSKI wygłosił referat pod tyt.: „Świat pracy a państwo”, zaś p. STYPYŃSKI prezes Stow. Urzędników Państwowych — „Położenie pracowników państwowych w świetle nowych przepisów uposażeniowych”. Pierwszy z prelegentów wskazał na potrzebę stworzenia organów, któreby na wzór istniejących już Izby Przemysłowo-Handlowych, Rolniczych i Rzemieślniczych, mogły reprezentować wobec państwa świat pracowniczy, stwarzając właściwą formę do współpracy sfer pracowniczych z państwem.

W drugim referacie p. Stypyński poruszył zasadnicze postanowienia nowej ustawy uposażeniowej, wyrażając ubolewanie, że realizacja ich wpłynąć może niekorzystnie na położenie materialne pracowników państwowych. Szczególną uwagę mówca zwrócił na zagadnienie obniżenia podstaw wymiaru emerytalnego.

Wynik ten niewątpliwie wpłynie i na głosowanie w Senacie.

Roosevelt uzyskał imponującą większość w Izbie Reprezentantów.

LONDYN (Pat). Ustawa walutowa prezydenta Roosevelta została wezorem późnym wieczorem przyjęta przez Izbę Reprezentantów, uzyskując 360 głosów za a tylko 40 głosów przeciwko. Za usawą głosowali wszyscy demokraci, z wyjątkiem dwóch. Z pośród republikanów 68 głosowało za ustawą, 38 — przeciwko. Również 5 farmerów socjalistycznych głosowało za ustawą. Faktycznie więc prezydent Roosevelt poparty został nie tylko przez demokratów, lecz i przez większość republikanów, uzyskując imponującą większość w Izbie Reprezentantów.

Wynik ten niewątpliwie wpłynie i na głosowanie w Senacie.

Szturmówki „są związkiem bojowników i władców” oświadcza kpt. Roehm.

BERLIN (Pat). Na zjeździe komendantów szturmówek w Friedrichsroda przywódca oddziałów szturmowych minister Roehm wygłosił znamiennie przemówienie, zawierające niezwykle ostre akcenty polityczne. Mówca zaznaczył m. innymi: Nie jesteśmy klubem mieszczan-kim, lecz związkiem zdecydowanych bojowników politycznych. W oddziałach szturmowych musi być utrzymywana ta rewolucyjna linja, która odpowiada duchowi naszej całej przeszłości.

Następie PRZEMÓWIŁ W IMIENIU RZĄDU LOTEWSKIEGO MIN. OŚWIATY GULBIS.

Gdyby narody leżały jedynie praktyczne i materialne stosunki — mówił minister Gulbis — to w biegu historii nie miałyby one prawa do egzystencji. Tak jednak nie jest: istnieje siła duchowa, która zapewnia narodowi egzystencję po wszystkie czasy. Jest to siła wiecznych wartości, ożywiających narody i zmuszających cenę je i kochać. — Zebrałmy się dziś, ażeby nauce przelotnie nać się o siłach duchowych narodu polskiego go, wyrażonych w sztuce współczesnej. — W dobie materializmu w narodach zbudziła się duchowa opozycja przeciwko materializmowi i ta ideaowa opozycja szuka dróg i łaz ności, wiodących do miłości, a uzbrojona w te uczucia walczy o prawa istnienia.

Duch polski nie jest nam obcy. 450 dzieł polskich zostało przetłumaczonych na język lotewski. Dzieła Mickiewicza, Sienkiewicza i innych wielkich partjotów polskich były dla nas duchową strawą, która obudziła w nas uczucie partjotizmu i dążenia do własnej niepodległości. Muzyka polska również nie jest nam obca. Dotychczas najwięcej było nam znane malarstwo polskie. Dzisiejsza wystawa, którą nam zaszczyt i przyjemność otworzyć, przedstawi nam świat, widziany przez malarzy polskich.

Poza wczaimi wartościami materialnymi z Polską związani jesteśmy losami historii, a w szczególności braterstwem broni i dobie walki o niepodległość. Pięknym momentem, utrwalałym przyjaźni obu narodów i państw, był dzień, gdy Polska w 1919 roku wywalczyła uzbrojona, śpiesząc Lotwie z pomocą. W Dnieburze nastąpiło spotkanie Marszałka Piłsudskiego z gen. Balodisem. Moment ten gen. Rydz-Smigły w swoich wspomnieniach określa następująco: „Własną krwią zapisaliśmy piękną kartę historii, która się zakończyła zwycięstwem i słowem „Wolność”.

Jak wówczas braterstwo broni, tak obecnie jedność ducha i ideaowa niech prowadzi nasze państwa ku świetlanej przyszłości, która będzie tak wielka, na wiele starych wielkości naszego ducha i jedności nad Bałtykiem. Wspólne dążenia kulturalne narodów polskiego i lotewskiego niech prowadzą oba narody i państwa do wolnego bytu wania i świetlanej przyszłości.

Zadania hitlerowców w St. Zjednoczonych.

PARYŻ (PAT). Prasa francuska za niepokojona jest raportem komisji Izby Reprezentantów, dotyczącym propagandy niemieckiej w Stanach Zjednoczonych, która ma na celu podburzanie opinii publicznej przeciwko Francji. Komisja ta, po dokładnym zbadaniu działalności hitlerizmu w Stanach Zjednoczonych, doszła do przekonania, że organizacje niemiecko-amerykańskie mają na celu przedewszystkiem starać się o porozumienie między Stanami Zjedn. a Francją.

Wynik ten niewątpliwie wpłynie i na głosowanie w Senacie.

Wynik ten niewątpliwie wpłynie i na głosowanie w Senacie.

Obchód w Grodnie.

GRODNO, (PAT). Obchód 35-lecia zapoczątkowania pracy niepodległościowej dawnej PPS na terenie Ziemi Grodzieńskiej rozpoczął się o godz. 15.30 uroczystą akademją w Teatrze Miejskim, którą zagal jeden z przywódców ówczesnej PPS, Piotr Szumow. Przewodniczył stary bojowiec radca Michał Pankiewicz. Referaty wygłosili: Leon Kulikowski z Wilna na temat „Niepodległość Polski, jako hasło przyciągające w programie PPS”, — Piotr Szumow — „Powstanie organizacji PPS w Grodnie”, Adam Puskiewicz — „Wspomnienia z przeżytej robotnika”, Mena-chim Wajner — „Roboty żydowska PPS”, Bronisław Suszkiewicz — „Udział młodzieży w ruchu PPS w Grodnie”, Michał Pankiewicz — „Działalność bojowa na terenie Grodna”. Po wystąpieniu referatów przez uczestników akademji, przewodniczący w gorących słowach podkreślił zasługi długoletniego bojownika o niepodległość Polski: b. premiera Prystora. Uczestnicy akademji zgodowali obecności na sali premierowi Prystorowi entuzjastyczną owację.

Zadania hitlerowców w St. Zjednoczonych.

PARYŻ (PAT). Prasa francuska za niepokojona jest raportem komisji Izby Reprezentantów, dotyczącym propagandy niemieckiej w Stanach Zjednoczonych, która ma na celu podburzanie opinii publicznej przeciwko Francji. Komisja ta, po dokładnym zbadaniu działalności hitlerizmu w Stanach Zjednoczonych, doszła do przekonania, że organizacje niemiecko-amerykańskie mają na celu przedewszystkiem starać się o porozumienie między Stanami Zjedn. a Francją.

Zadania hitlerowców w St. Zjednoczonych.

PARYŻ (PAT). Prasa francuska za niepokojona jest raportem komisji Izby Reprezentantów, dotyczącym propagandy niemieckiej w Stanach Zjednoczonych, która ma na celu podburzanie opinii publicznej przeciwko Francji. Komisja ta, po dokładnym zbadaniu działalności hitlerizmu w Stanach Zjednoczonych, doszła do przekonania, że organizacje niemiecko-amerykańskie mają na celu przedewszystkiem starać się o porozumienie między Stanami Zjedn. a Francją.

Zadania hitlerowców w St. Zjednoczonych.

PARYŻ (PAT). Prasa francuska za niepokojona jest raportem komisji Izby Reprezentantów, dotyczącym propagandy niemieckiej w Stanach Zjednoczonych, która ma na celu podburzanie opinii publicznej przeciwko Francji. Komisja ta, po dokładnym zbadaniu działalności hitlerizmu w Stanach Zjednoczonych, doszła do przekonania, że organizacje niemiecko-amerykańskie mają na celu przedewszystkiem starać się o porozumienie między Stanami Zjedn. a Francją.



Wersja o bliskiej koronacji Pu-Yi na cesarza Mandżuków zdobywa coraz większą popularność. Reprodukujemy widok siedziby przyszłego władcy. Jest to nowowzniesione po proklamowaniu państwa Mandżuków, miasto Hsingking.

Ochrona przyrody.

Z działalności P. R. O. P.

Przed kilku dniami odbył się w Warszawie 17 doroczny zjazd Państwowej Rady Ochrony Przyrody...

Ochrona przyrody, w rozumieniu jej doniosłego znaczenia, została wprowadzona w szerokim zakresie na terenie wielu państw europejskich...

Obok rezerwatów powstały w ubiegłym roku nowe parki narodowe, jak na przykład w Ludwikowie pod Poznaniem...

parku narodowego w Tatrach. Dzięki zyczliwemu stanowisku władz państwowych do tej sprawy...

Obok działalności w kraju Państwowa Rada O. P. brała udział w pracach związanych z ochroną przyrody na terenie międzynarodowym...

Prace Państwowej Rady znacznie posuną się naprzód, gdy ta ostatnia uzyska dla swojej działalności w kraju podstawy prawne...

Na początku bieżącego roku Ameryka przedsięwzięła znacznie większą imprezę lotniczą niż w swoim czasie general Balbo...

Cześć bohaterom

W rocznicę powstania 1863 r.

Młodzi. Żle odziani. Prawie bez broni. Postanowili rozkuć kajdany niewoli! Kryli się po lasach...

Wanda Radzikowska.

Potworna iskra w laboratorium.

Ujrzmiomy żywioł piorunów.

Bawiący w Anglii sławny generał poludniowo-amerykański, Smuts, zwiędział angielskie państwowe laboratorium fizyczne w Teddington...

UŚMIECHY I UŚMIESZKI.

Tragedja karnawałowych godzin.

Godz. 11-ta. Trzaj już muszę iść nieodwołalnie. Tak uroczyście przyrzekałam mamusi...

Uczestnicy raidu nad Afryką w Paryżu.



Prezydent Republiki Francuskiej składa gratulacje gen. Vuillemin. Gen. Vuillemin zrzuca lotnicze ubranie po zakończeniu raidu.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

Numer XI Drogi poświęcony został cały twórczości Norwida, rozpoczyna się od dorobku archiwalnego Mirjana...

Eskadra hydroplanów U. S. A. w locie dokoła świata.

Poszum stalowych skrzydeł Ameryki nad Japonją

Na początku bieżącego roku Ameryka przedsięwzięła znacznie większą imprezę lotniczą niż w swoim czasie general Balbo...

Wielkie wypadki, przewidziane w biblij odredy się już w 1934-35 roku. Miejsce wypadków będzie Mezopotamja...

JAPŃSKIE POSŁANNICTWO w przepowiedniach biskupa Nakady.

Niedawno ukazało się w języku japońskim, angielskim i rosyjskim dziełko p. t. „Tajemniczy naród”...

Wypada zauważyć, że bp Nakada jest dawno osiedlonym w Japonji Rosjaninem. Japończyków prawosławnych jest około 200 tysięcy...

Dr. Bolesław Dłuski-Jabłonowski.

(Pamięci powstańca 1863 r.)

Bolesław Dłuski był synem Franciszka i Katarzyny z Holowników. Urodził się 19 sierpnia 1826 roku...

praktujący lekarz w Poswolu, gdzie wielkimi zdolnościami, ogromną szlachetnością charakteru i swoją bezinteresownością zyskał wielkie uznanie...

wosią wieści z zagranicy, skąd miał nadejść transport karabinów, to też Dłuski-Jabłonowski dał ku granicy pruskiej...

przez wieśniaków, których leczył bezpłatnie. W Krakowie utrzymywał siebie i rodzinę z pracy malarskiej...

dziela literatury polskiej czytano głośno wycieczkami, ostatnią, wspólnie przeczytaną książką były „Popioły” Żeromskiego...

„Uznaję przedewszystkiem zasadę, że narody należą do samych siebie i że orzekanie o pokoju i wojnie nie należy do cesarzy i królów...”

Hel. Roussier -000-

KURJER SPORTOWY

Parlament piłkarzy przy zielonym stoliku.

Siedem godzin mówiono o piłce. Ciekawe wnioski. Ż. A. K. S. chce przenieść olimpiadę z Berlina do Warszawy.

Prawie zawsze tak bywa, że jak się czegoś nie oczekuje, to akurat ma coś ciekawego przydarzyć się. Ież to razy zapowiadano burzliwe zebrania piłkarskie, a iież to razy mówiono, że ten i ów wystąpi z jakimś sensacyjnym wnioskiem, że postawione zostaną konkretne zarzuty ustępującym władzom. Na zebraniu jednak okazały się zupełnie co innego. — Wszystko miało normalnym trybem. Zalatwane były czcze formalności i basta.

Zupełnie nie spodziewano się, że zebranie walne Wileńskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej, dające sprawozdanie za rok pracy 1933, będzie właśnie zebraniem nadzwyczajnym ciekawym i charakterystycznym.

Zebranie nie poruszyło faktycznie zasadniczych spraw związanych z postępiem sportu piłkarskiego, ale zajęło się kwestiami drobnymi, a dopiero pod koniec zebrania zaczęła wylaniać się kwestja niby zasadnicza.

Zebranie rozpoczęło się pod znakiem pewnego przygnębienia, powiedźmy apatii. Długo czekali aż wiceprezes ustępującego zarządu p. dyr. Bernacki zdecyduje się rozpocząć zgromadzenie.

Parlament został otwarty podniesieniem przemówieniem p. Bernackiego, który apelował do zgromadzonych by w miarę swych możliwości poruszane zagadnienia traktowali możliwie najpoważniej.

Do komisji skrutacyjnej powołano: red. Nicieckiego, por. Malca i p. Gisina. Komisja po przejrzeniu złożonych pełnomocnictw zatwierdziła prawa głosu następującym klubom: W. K. S. Smigły, Ognisko, Ż. A. K. S. Drukarz i P. K. S. Lida. Trzeba zaznaczyć, że Makabi głosu nie miała z powodu załogności finansowych. Moment ten wywołał pewną żywą dyskusję, która jednak w skutkach nie odniosła żadnego znaczenia.

Po odczytaniu protokołu komisji skrutacyjnej przysłuchano do wyboru przewodniczącego. Zgłoszono dwie kandydatury: p. Wohlmana i p. Nicieckiego. Ze względu na wycofanie kandydatury przez p. Wohlmana, a por. Malca jako wiceprzewodniczącego i Łachowicza — sekretarza.

Sprawozdanie ustępującego zarządu odczytał por. Kossacki. Sprawozdanie ujmowało całokształt pracy sportowej piłkarstwa Wilna. Trzeba przyznać, że praca ta wyraziła się biłansem dodatnim, co w dużej mierze jest wielką zasługą ustępującego zarządu.

Skarbnik p. mgr. Coch przedstawił nam stronę finansową związku. Obrót wyniósł 2.500 zł. W kasie jest obecnie 214 zł. 87 gr.

Sprawozdania wydziału Gier i D. przedstawił sekretarz wydziału p. sierżant Gasiorek.

Usłyszeliśmy również sprawozdanie p. Truchana, który jako trener objazdowy nakreślił nam w krótkim szkicu sytuację panującą w prowincji.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej odczytał p. sierż. Mołotkin. Komisja Rewizyjna po przejrzeniu ksiąg kasowych i sekretariatu postawiła wniosek udzielający absolutorjum ustępującym władzom.

Nad sprawozdaniami roztoczyła się szeroka dyskusja, która jednak nie stała na wysokim poziomie.

W dyskusji zabierało głos sporo mówców, a więc: pp. Rózewicki, mgr. Coch, sierż. Gasiorek, Kisiel, inż. Nelkin, dyr. Bernacki, por. Malec, mgr. Leuchter i inni.

W dyskusji poruszano szereg spraw, a między innymi omawiano szeroko sprawę prowincji: Lidy i Baranowicz, wyrażano swoje żale, że w kierunku podniesienia piłkarstwa na prowincji nie się nie robi, że kluby prowincjonalne łączą z W. Z. O. P. N. tylko strona formalna, to znaczy płacenie składki.

Zarządy te są słuszne, ale trzeba również wejść w trudne położenie związku, który ma również szereg poważnych kłopotów w samym Wilnie.

Dyskusja trwałaby niewątpliwie jeszcze kilka długich godzin, gdyby nie piękne, a stanowcze przemówienie p. dyr. Bernackiego, który ze wstydem zaznaczył, że nigdy się nie spo-

dziewał, że poszczególni delegaci klubów będą poruszać sprawy czysto osobiste, ale nie sportowe. Przemówienie p. dyr. Bernackiego położyło narzeczie kres dyskusji.

Zgromadzenie jednogłośnie przychyliło się do wniosku Komisji Rewizyjnej, udzielając absolutorjum ustępującym władzom.

Po zarządzeniu przez przewodniczącego 15 min. przerwy przystąpiono do wyborów nowych władz.

Wybrano zarząd w następującym składzie: prezes — plk. Wenda, I wiceprezes — dyr. Bernacki, II wiceprezes — sędzia Tarasiewicz, skarbnik mgr. Coch, sekretarz por. Kossacki, zast. sekretarza sierż. Olechowski, kpt. sportowy M. Frank, członkowie zarządu: Bajbakow, Rudeński i red. Niciecki.

Do wydziału gier i dyscypliny weszli: sędzia W. Tarasiewicz, inż. Nelkin, Babicz, Zamejć, kom. Kobelski, Olkieniński i sierż. Gasiorek.

Do komisji rewizyjnej: por. Stański, sierż. Mołotkin, Nasielski, Merlo i Berwinzacz.

Teraz dopiero rozpoczęła się najciekawsza część obrad.

Rozpoczęto zgłaszać szereg najrozmaitszych wniosków. Najbardziej płodnym był delegat Ż. A. K. S. p. Rózewicki, który zgłosił kilkanaście wniosków i dezyderatów.

Najciekawszym wnioskiem był wniosek mgr. Cocha, który ze względu na swoje zabarwienie polityczne wywołał pewną dyskusję. Wniosek postawiony pod głosowanie przeszedł. Brzmiał on następująco: Walne Zebranie W. Z. O. P. N. ostro protestuje przeciwko stosunkom panującym w

Niemczech, stosowanym do sportowców innych narodowości.

Drugi wniosek mgr. Cocha, dążący do zerwania kontaktu sportowego Polska — Niemcy — nie otrzymał większości głosów.

Ż. A. K. S. zgłosił również wniosek przeniesienia 11-ej Olimpiady z Berlina do Warszawy.

Wnioski te, jak i inne, mają oczywiście charakter demonstracji. Delegatom klubów żydowskich chodziło o powzięcie takich uchwał przez walne zebranie. Częściowo im się to udało przeprowadzić.

Po tych wioskach, które wprowadziły pewne ożywienie do obrad postanowiono dążyć do podziału Ligi na dwie, a jeżeli to się nie uda, to zorganizować Ligę „Kresowa”.

Walne zebranie nadało tytuł członka honorowego W. Z. O. P. N. p. plk. Wenzle.

Walne zebranie postanowiło do 4 klasowych drużyn zaliczyć „P. K. S. Lida” i „Makabi Baranowicz”.

Delegatami na walne zebranie P. Z. P. N. wybrano plk. Wenda i red. Nicieckiego.

Przewodniczący zebrania, które trwało około 7 godzin, zwrócił się do zgromadzonych z gorącym apelem by sezon 1934 roku był okresem wysiłku pracy sportowej. Na wniosek p. Wohlmana postanowiono W. K. S. za zdobycie tytułu wicemistrza Polski drużyn A-klasowych nadać specjalny upominek w postaci pamiątkowego dyplomu.

Zebranie było, jak widzimy, bardzo ciekawe. Zapadło szereg ważnych uchwał, które niewątpliwie zaważą na losach piłkarstwa wileńskiego.

Przed startem w Rydze.

Za tydzień będziemy mieli konkretne wyniki pierwszego meczu narciarskiego Wilno — Ryga.

Mecz budzący ogólne zaciekawienie odbędzie się 27 i 28 bm w Rydze.

Lotwa do spotkania tego przygotowała się nadzwyczaj starannie, organizując specjalny obóz treningowy.

Ambicją bowiem narciarzy ryskich jest odebranie nagrody przechodzącej Prezydenta Lotwy, która została zdobyta w roku ubiegłym przez Zająwskiego z Ogniska.

Wilnianie ze swej strony również dość staranie szykowali się do walki. Mielimy jednak daleko gorsze warunki techniczne. Wystarczy powiedzieć, że zawodnicy nasi skakać będą pierwszy raz w Rydze. Brak śniegu nie pozwala doprowadzić do należytego porządku skocznia na Antokolu, a skocznie terenowe nie mogły oczywiście spełniać całkowicie roli skoczni dużej. Drugim minusem jest brak w naszej reprezentacji Starkiewicza, który przysporzyłby kilka punktów.

Reprezentacja jest więc osłabiona.

Zastanówmy się teraz nad poszczególnymi konkurencjami programu spotkania.

Wilno najwięcej szans ma w biegu pań. Obie nasze zawodniczki powinny zająć czołowe miejsca. Liczymy na Ławrynowiczównę, kt. w roku ubiegłym zdecydowanie pokonała narciarkę Lotwy Ciekurs. W dobrej formie jest również Burhardtówna, która powinna zająć drugie miejsce trzecie miejsce. Panie mogą dać nam jeżeli nie trzy to przynajmniej dwa cenne punkty przewagi.

W konkurencjach męskich jest nieco gorzej. Beznadziejnie przedstawia się sytuacja w biegu na 18 km. Nie mamy godnych reprezentantów. Startuje Łabuć, ale jest on po chorobie osłabiony i z trudem może zająć w najlepszym wypadku drugie miejsce za Rektisnem, który świetnie biega, i jest w doskonałej formie. Drugi nasz reprezentant Żylewicz jest jeszcze bardzo młodym biegaczem, to też liczyć specjalnie na niego nie możemy.

Wielkim sukcesem będzie jeżeli zajmie trzecie miejsce. Wogóle jeżeli w „18” zremisujemy to będzie bardzo dobrze, a zremisować możemy w następujących wypadkach: jeżeli Wilno zajmie 1:4 miejsce i w drugim wypadku dwa miejsca środkowe, to znaczy 2 i 3. Najgorsze zestawienie punktów może być 7:3 na naszą niekorzyść. Na stosunek ten trzeba być przygotowanym.

W kombinacji Wilno ma szansę daleko większą. Wójcicki z Zajewkim, powinni nieźle wyjść w biegu, a i w skokach nie powinni nam zrobić wstydu. Najpoważniejszym przeciwnikiem jest Gruzitski, który dobrze biega i dobrze skacze. Zresztą możliwe że do biegu złożonego startować będzie as narciarstwa lotewskiego Rektis, który zaczął skakać.

Na kombinacji pokładamy największe nadzieje.

Ostatnią konkurencją zawodów będzie otwarty konkurs skoków.

Z Wilna skakać będzie trzech zawodników: Zajewski, Wójcicki i Łabuć. Możliwe, że wyznaczony zostanie również i czwarty skoczek, bo do skoków trzeba wyznaczyć nieco więcej zawodników mając praktykę dwuskalfikowania. Chodzi bowiem o każdy punkt, to też nawet ostatnie miejsce jest bardzo cenne. Skoczka czwartego niestety nie mamy. Kelma z przyczyn niezależnych jechać nie będzie mógł, a przydałby się bardzo. — Jest brana pod uwagę osoba byłego mistrza Wilna Hermanowicza, który w tym sezonie jeszcze nie skakał. — W każdym bądź razie, to już jest sprawa kierownictwa wyprawy.

Jeżeli chodzi o skład, to zupełnie szczerze powiedzieliśmy, że jest on osłabiony brakiem Kelma i Starkiewicza. Dwóch tych narciarzy trudno będzie zastąpić młodymi siłami. Wilnianie do Rygi wybierają się pełni wiary we własne siły i niewątpliwie walczą będą ambitnie.

Dodać jeszcze trzeba, że z narciarzami Wilna jedzie Lorek, który w Rydze zademonstruje kilka pięknych skoków reprezentując zakopiańską klasę zawodników.

PROGRAM MISTRZOSTW NARCIARSKICH WILNA.

Międzynarodowe mistrzostwa narciarskie Wilna odbędą się w dniach 8 — 11 lutego.

Program szczegółowy zawodów został ułożony następująco: We czwartek 8 lutego o godz. 11 odbędzie się na Rowach Sapieżyńskich start do biegu na 30 km.

W sobotę, 10 lutego odbędzie się biegi na 18 km. do kombinacji i o mistrzostwo. Start o godzinie 13, również na Rowach Sapieżyńskich. Te goż dnia odbędzie się biegi na 8 km. pań i junjorów.

W niedzielę zaś o godzinie 12 mieściłby konkurs skoków na Antokolu.

Protektorem mistrzostw będzie p. minister Z. Beczkowicz.

ZAWODY ŁYŻWIARSKIE O MISTRZOSTWO OKRĘGU W JEZZDZIE FIGUROWEJ I SZYBKIEJ.

28 stycznia w niedzielę o godz. 11 i pół na Słizawce Miejskiego Komitetu W. F. — (Plac Łukiskiej) będą przeprowadzone przez Wileńskiego Towarzystwo Łyżwiarskie zawody o mistrzostwo Okręgu w jeździe szybkiej i figurowej pań, pańców i parami. Zgłoszenia zawodników przyjmują dyrektorzy członkowie Towarzystwa w Parku Sportowym od godz. 17 do 19 na placu Towarzystwa.

Ażownicy do biegu, muszą przedstawić zaświadczenie lekarskie.

KONFERENCJA TURYSTYCZNA W DIR. KOLEJOWEJ.

Dziś w Dyrekcji Kolejowej odbędzie się konferencja turystyczna zwolana przez władze kolejnictwa wileńskiego zainteresowane oczywiście rozwojem turystyki wileńskiej, ci którzy interesują się żywo sprawami sportu i turystyki.

Zwołanie konferencji jest o tyle na cza się, że w życie wchodzi nowa ustawa turystowa, której podlegają również organizacje turystyczne — sportowe.

Na konferencji tej będąmi również i wszelkie szczegółowo poinformowani o wszelkich rodzajach zniżkach i t. p. ułatwieniach turystycznych.

Na porządku dziennym jest również sprawa zorganizowania wycieczki narciarskiej do Białowiesi.

Początek konferencji o godz. 11.

JUTRO WALNE ZEBRANIE GIER SPORT.

Jutro w A. Z. S. o godz. 18.30 odbędzie się walne doroczne zebranie Wileńskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych.

Na zebraniu omawiane będą sprawy do tymczasowej działalności, ustępujących władz, jak również walne zebranie obierze nowe władze związkowe.

PARK SPORTOWY NA PIÓROMONIE.

Dowiedziemy się, że istnieje projekt urządzenia parku sportowego na Pióromoniu. Sprawa ta będzie w najbliższych dniach przedmiotem obrad jednej z Komisji Radzieckich. O ile projekt uzyska aprobatę, realizacja jego nastąpi na wiosnę r. b.

RADJO WILNO

PONIEDZIAŁEK, dnia 22 stycznia 1934 r.

7:00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dzień. por. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 11:40: Komunikat q XIII Rallye-Automobile de Monte Carlo. 11:40: Przegląd prasy. 11:50: Muzyka (płyty). 12:30: Kom. meteor. 12:33: Rewja słynnych śpiewaków (płyty). 12:55: Dziennik 15:25: Wiad. o eksporcje. 15:30: Gielda rol. pol. 15:10: Progr. dzienny. 15:15: Rezerwa. 15:40: Koncert dla młodzieży (płyty). 16:10: Koncert. 16:40: Francuski. 16:35: Koncert solistów. 17:50: Progr. na wtorek i rozmail. 18:00: „Wódz Zuawów śmierci” (pogad.). 18:20: Audycja żołnierska. 18:45: „Pacifie” Honegera (płyty). 19:00: Z litewskich spraw aktualnych. 19:15: Godz. odc. pow. 19:47: Dzień wiecz. 20:00: „Myśli wybrane”. 20:02: Koncert. 21:00: Odczyt aktualny. 21:15: Shchowski. „Urodziny Infanki” p-g Oscara Wilde’a. 22:30: Muzyka taneczna.

WTOREK, dnia 23 stycznia 1934 r.

7:00—8:00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik por. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 11:40: Przegląd prasy. 11:50: Pieśni artystyczne (płyty). 11:57: Czas. 12:05: Koncert. 12:30: Kom. meteor. 12:35: d. koncertu. 12:55: Dziennik pol. 15:10: Program dzienny. 15:15: „Legjon Młodych a rzeczywistość” — pogad. 15:25: Wiad. o eksporcje. 15:30: Gielda rolnicza. 15:40: Muzyka z krajno bań (płyty). 16:25: Skrzyżna P. K. O. 16:40: Pogadanka radiotechniczna. 16:55: Jazz na dwa fortepiany. 17:25: „Na nowe życie” — mikrofon w Zakładzie SS. Magdalenka na Antokolu. 17:50: Program na środę i rozm. 18:00: „15-lecie szkolnictwa ogólnokształcącego” — odczyt. 19:00: Odczyt litewski — 19:15: Godz. odc. pow. 19:25: Felj. aktualny. 19:40: Wiad. sport. 19:43: Wil. kom. sport. 19:47: Dziennik wiecz. 20:00: „Myśli wybrane”. 20:00: Operetka „Harbina Marica” — E. Kalmanna. 21:00: Kwadr. liter. 21:15: D. c. operetki. 22:30: Muzyka tan. 23:00: Kom. meteor. 23:05: Muzyka tan.

W karnawale.



Mistrzowie w jeździe figurowej na lodzie podczas treningu



Karl Schafer, mistrz świata w jeździe figurowej na lodzie oraz najmłodsza gwiazda

łyżwiarstwa figurowego w Austrii Hady Steinf pod czas treningu.

Czy wolno będzie młodzieży szkolnej należeć do klubów.

Znowu staje się aktualny, stary jak świat temat należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zdałoby się, że nic i nikt tutaj już nie będzie miał do powiedzenia, a jednak temat odżył i co ciekawsze nabral aktualności.

Związek Związków Sportowych wystosował okólnik do podległych sobie organizacji nawołując do wzięcia do pracy sportowej pp. nauczycieli gimnastyki i wogóle nauczycieli szkół średnich.

Okólnik Z. Z. ma szczególne znaczenie. Przez współpracę nauczyciel

stwa z kierownictwem klubów sportowych zyskamy pewne zaufanie władz szkolnych do organizacji, w których pracować będą wychowawcy fizyczni młodzieży szkolnej.

Słusznie władze sportowe dążą do zreformowania życia klubowego, do którego ma wejść młodzież szkolna. Reformatorami mają być pp. nauczyciele. Wygląda to ładnie, ale należy się obawiać, żeby nie było to tylko fikcyjnym załatwieniem sprawy, gdyż wiemy dobrze jak nieraz trudno znaleźć chwilki czasu na odpoczynek, a co dopiero mówić o poważnej pracy w klubach.

Tutaj potrzebni są koniecznie ludzie poświęceni, ludzie, którzy dla sportu nie będą żałowali czasu, siły, a nawet własnych pieniędzy.

Powtarzamy jeszcze raz, że myśl jest świetna, ale trzeba ją umiejętnie wprowadzić w czyn.

Poszczególne organizacje sportowe, dbając o swoją przyszłość starają się i starają się stale o zasilenie swych szeregów — młodzieżą. Względnie formalne dotychczas krepowały zamierzenia klubów. Akcja rwała się, a nawet czasami wprost „brała w łeb”.

Obecnie wszystko może się gruntownie zmienić, ale należy to od dobrego woli obu stron.

Liga jak w r. 1932

WARSZAWA (Pat). Walne zebranie Ligi P. Z. P. N. odrzuciło wszystkie wnioski co do zmiany systemu rozgrywek ligowych. Postanowiono, że Liga w dalszym ciągu składać się będzie z 12 klubów, z tą zmianą, że rozgrywki toczyć się będą w jednej grupie.

Echa rozgrywek o wejście do Ligi.

KATOWICE (Pat). Na walnym zebraniu tutejszego ZPN uchwalono m. in. postawić na walnym zebraniu wniosek o udzielenie władzom obecnym PZPN wotum nieufności za pogwałcenie statutu w sprawie Naprzodu i WKS Wilno.

Znamienna uchwała War. Z. O. P. N.

WARSZAWA, (PAT). — Odbłyło się tu walne zebranie Warszawskiego Okręgu P. Z. P. N. Zebranie było bardzo burzliwe. — Uchwalono między innymi zniesienie anonimij kolegium sędziów, co spowodowało opuszczenie sali przez przedstawicieli sędziów.

Spotkania międzynarodowe.

BERLIN, (PAT). — W niedzielę na stadionie berlińskim w obecności 35 tysięcy widzów odbyło się międzymiastowe spotkanie piłkarskie między Pragą a Berlinem. Zwyciężyła drużyna Pragi w stosunku 5:0 (3:0).

PARYZ, (PAT). — W Paryżu rozegrano mecz piłki nożnej między Budapesztem a Paryżem. Zwyciężył Budapeszt 3:1 (3:0).

BRUKSELA, (PAT). — Rozegrano tu mecz piłki nożnej między reprezentacjami Belgji i Francji zakończył się zwycięstwem drużyny francuskiej 3:2 (2:2).

STRZELCY MASZERUJĄ

CO ROBIĄ ŚWIĘCIANY?

Na terenie pow. święciańskiego, w pierwszej połowie stycznia, odbyły się czterodniowe kursy narciarskie w Podbrzeziu i Kiemieliszach. W obu tych miejscowościach kursa zakończono zawodami, biegiem na 12 km., który w obu wypadkach wzбудził wielkie zainteresowanie miejscowej ludności. — W Podbrzeziu dnia 6 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie domu sportowego, a po tem biegi strzelecki, do chódz z którego przez naczony został na zakup mundurów.

CO ROBI BRASŁAW?

Energicznie i sprawnie pracuje oddział strzelecki w Turmiontach, co zresztą jest nie od dziś wiadomem. Oddział posiada aż dwie orkiestry, delę i strunną, jedynę w mieście czku, tem samem jest źródłem weselości dla całej okolicy. Jest także chór i kółko teatralne, które często urządza przedstawienia, sięga gajnie na nie mieszkańcy okolicznych wsi. Dochody z tych przedstawień, wieczornych i t. p. im. p. imprez idą na urządzenie i przyozdobienie świetlicy.

Oddział w Tyłży posiada zespół P. R., pracujący samokształceniowo, przy pomocy wspólnego czytania fachowych broszur w okresie zimowym, oraz praktycznego stosowania zawartych w nich wskazówek w okresie letnim. Oddział w Rymaszynie ciężkim ma zadanie, bo walke z bezpośrednim swoim otoczeniem litewskim i usposobionem wrogo do państwowości polskiej. Przedstawienia, obchody a nawet zabawy urządzone są tu łącznie z Federacją i Kolem Młodzieży Wiejskiej, celem większego skupienia sił. Największą hoładką jest fakt, że Referent Wychowania Obywatelskiego mieszka o 3 km. od swojej świetlicy, więc zebrania świetlicowe odbywają się rzadko. — Mimo to nastój jest dobry i młoda nadzieja ja patrzy w przyszłość.

ODDZIAŁ ZW STRZELECKIEGO KLAUZY, pow. brasławski.

Jednym z najmłodszych Oddziałów Zw. Strzeleckiego na terenie powiatu brasławskiego jest Oddział w Klauzach. Stając tak późno do wysiłku pracy strzeleckiej — postanowili strzelcy klauziańscy wyteżoną pracą nadrobić czas stracony, dorównać starszym oddziałom. Urządzili własnymi siłami świetlicę.

Pod kierownictwem komendanta Oddziału, a zarazem Ref. Wych. Obyw. p. Moskwy — rozpoczęło dokształcanie i wychowanie obywatelskie. Sekcja rolna wyłoniła zespół konkursowy buraczany (bo w naszej okolicy buraków ani na lekarstwo) i w soboty rozpoczęła pracę nad uzupełnieniem wiadomości rolniczych i zdobywaniem nowych, sekcje rolną odwiedził i pan agronom powiatowy, który miał wyczerpującą pogadankę

Z Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego w Wilnie.

Zarząd Akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego podjął do wiadomości członków, iż — w dniu 27 stycznia 1934 r. o godz. 19 min. 30 w pierwszym a o godz. 20 min. 15 w drugim terminie odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie A. O. Z. S.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie i wybór prezydium. 2. Wybór dwóch członków komisji rewizyjnej.

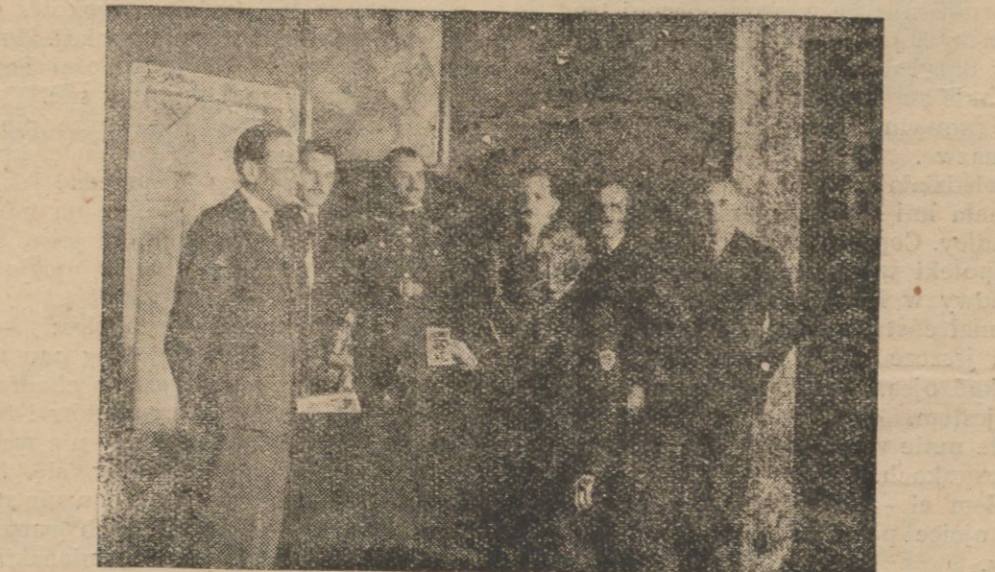
Zarząd Akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego podaje do wiadomości członków iż w dniu 3 lutego 1934 r. o godz. 19 min. 30 w pierwszym a o godz. 20 min. 15 w drugim terminie odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie A. O. Z. S.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie i wybór prezydium. 2) Sprawozdanie ustępującego Zarządu. 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 4) Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorjum ustępującym zarządowi. 5) Wybór Zarządu A. O. Z. S.

a) prezesa, b) wiceprezesa, c) członków zarządu.

6) Wybór Komisji Rewizyjnej i Sądu Honorowego. 7) Wolne wnioski.

13-letni rekordzista strzelecki.



13-letni uczeń gimnazjum Zamojskiego Wojciech Kieffer zdobył w Nauczycielskim Klubie Strzeleckim w Warszawie złotą odznakę zdobywając 384 punktów na ogólnej liczbie 400. Odznakę wręczył dr. Dziadosz,

prezes okręgu stołecznego, w obecności komendanta okręgu stołecznego kpt. Habina i prezesa Nauczycielskiego Klubu Strzeleckiego, K. Strzemińskiego.

Advertisement for 'Lotka' magazine, featuring an illustration of a woman and the text 'Do nabycia w pierwszorzędnym magazynie galanteryjnym.'

